

Sygn. akt V.2 Ka 693/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 marca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Myśliwiec

Protokolant: Justyna Napiórkowska

w obecności J. T. Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Rybniku

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2017 r.

sprawy:

J. D. /D./

s. L. i M.

ur. (...) w R.

oskarżonego o przestępstwo z art. 157 § 2 kk w zw.z art. 57 a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Rybniku

z dnia 14 września 2016r. sygn. akt III K 1063/13

I.utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II.zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów za postępowanie odwoławcze obciążając nimi Skarb Państwa.

SSO Jacek Myśliwiec

Sygn.akt V.2 Ka 693/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 14 września 2016r.Sąd Rejonowy w Rybniku uznał oskarżonego J. D. za winnego tego, że w dniu 04 maja 2013 r. w R. przy ul. (...), działając czynem o charakterze chuligańskim, publicznie, bez powodu, okazując przez to rażące lekceważenie podstawowych zasad porządku prawnego, używając wobec J. O. przemocy fizycznej w postaci kopania po twarzy spowodował obrażenia w postaci krwiaka podskórnego wargi górnej lewej, otarcia skóry bocznie od skrzydełka nosa 5/7 mm oraz krwiaka skroni lewej 10/8 cm, które spowodowały skutek w postaci naruszenia czynności narządów ciała na okres nie przekraczający dni siedmiu, tj. popełnienia czynu z art. 157 § 2 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk i za to na mocy art. 157 § 2 kk w zw. z art. 57 a § 1 kk wymierzył mu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 1 pkt. 1 kk w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 kk warunkowo zawiesił wobec oskarżonego wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności na okres próby 3 lat.

Na mocy art. 73 § 1 kk w brzmieniu sprzed 1 lipca 2015 roku w zw. z art. 4 § 1 kk oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

Na mocy art. 71 § 1 kk wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 40 stawek dziennych, określając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych.

Na mocy art. 57 a § 2 kk orzekł wobec oskarżonego nawiązkę na rzecz J. O. w wysokości 500,00 zł.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił oskarżonego w całości od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku złożył obrońca oskarżonego. Wyżej opisanemu orzeczeniu, na podstawie przepisu art. 438 pkt 2 i 3 kpk, zarzucił:

1. zaniechanie ustalenia przez Sąd, iż oskarżony podczas zdarzenia obok bloku w R. przy ul. (...) gdzie mieszka, nie zadawał ciosów pokrzywdzonemu J. O., podczas gdy okoliczność ta wynikała ze zgromadzonych dowodów w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków, opinii biegłych, gdyż doprowadziło do uznania oskarżonego za winnego zarzucanemu mu czynu;

2. błędnym ustaleniu, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu;

3. obrazę prawa procesowego tj. art. 7 kpk oraz art. 6 kpk w zw. z art. 170§1 pkt 2 i 5 kpk, art. 193 § 1 kpk i art. 201 kpk, która miała istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż prowadziła do błędnego ustalenia, że oskarżony używając przemocy fizycznej w postaci kopania po twarzy spowodował obrażenia w postaci naruszenia czynności narządów ciała na okres nie przekraczający 7 dni:

a) dokonaniu oceny opinii biegłego oraz wyjaśnień oskarżonego i zeznań świadków (P. R. i D. B.) w sposób dowolny, bez uwzględnienia zasad doświadczenia życiowego, reguł prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy, podczas gdy oskarżony oraz świadkowie, których zeznaniom Sąd przyznał walor wiarygodności (zeznania pokrzywdzonego, Z. O., A. S. i B. S.) gdy osoby te obserwowały zdarzenie fragmentarycznie i z dużej odległości - co doprowadziło do błędów w ustaleniach faktycznych i zaniechania ustalenia istotnych dla sprawy okoliczności.

Wobec podniesionych zarzutów wnosił o :

1. uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji

ewentualnie

- zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu. Nadto wnosił o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego kosztów związanych z ustanowieniem obrońcy z wyboru w postępowaniu przed Sądem I i II instancji.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego na uwzględnienie nie zasługiwała. Apelacja ta w zakresie, w jakim kwestionuje ustalenia faktyczne w zaskarżonym wyroku pozbawiona jest słuszności. Polemizując z ustaleniami faktycznymi autor apelacji usiłował wykazać, że Sąd I instancji bezpodstawnie odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego i zeznaniom świadków: P. R. i D. W., zaprzeczającym aby oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa i ustalenia oparł na zeznaniach świadków (w tym pokrzywdzonego) Z. O., B. S., które zdaniem skarżącego budzą wątpliwości co do ich wiarygodności. Skarżący kwestionował nadto ocenę dowodów przeprowadzoną przez Sąd I instancji podnosząc, że zgromadzone w sprawie dowody oceniono przekraczając granice swobodnej oceny dowodów. Przed

odniesieniem się do tego ostatniego stwierdzenia należy przede wszystkim podkreślić, że wynikające z art.7 kpk prawo swobodnej oceny dowodów jest jedną z najistotniejszych prerogatyw Sądu, a zarzut obrazy tego przepisu może być skuteczny tylko wtedy gdy zostanie wykazane, że Sąd orzekający oceniając dowody naruszył zasady logicznego rozumowania, nie uwzględnił przy ocenie dowodów wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Z kolei zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia byłby słuszny tylko wtedy, gdyby Sąd I instancji oparł swój wyrok na faktach, które nie znajdują potwierdzenia w wynikach postępowania dowodowego albo też z faktów tych wysnuł wnioski niezgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Takich uchybień Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie się nie dopuścił albowiem Sąd ten wskazał dowody, na których oparł ustalenia co do przebiegu zajścia i zachowania się w jego trakcie oskarżonego, a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi kierował się odmawiając wiary dowodom przeciwnym. Sąd I instancji mając do wyboru przeciwstawne relacje dotyczące przebiegu zdarzenia poczynił ustalenia opierając się na zeznaniach pewnej grupy świadków uznając je za wiarygodne, a zeznaniom innej grupy świadków i wyjaśnieniom oskarżonego tego waloru odmówił. Z faktu, że Sąd merytoryczny dokonał oceny dowodów – do czego zresztą był zobowiązany - nie wynika samo przez się, że poczynione ustalenia faktyczne są błędne jeśli ocena dowodów zebranych w sprawie nie wykracza poza ramy określone w przepisach postępowania zwłaszcza zaś w art. 4 i 7 kpk. W istocie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekroczył granic oceny swobodnej, a przy tym uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, zaś swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku.

Odnośnie zeznań świadków P. R., D. B., na których w apelacji powołuje się skarżący, to wypada tylko zauważyć, że zeznania tychże świadków zostały poddane przez Sąd I instancji wnikliwej analizie i konfrontując je z całokształtem ujawnionych okoliczności Sąd Rejonowy uznał je za niewiarygodne. Zwrócić należy uwagę, iż świadkowie ci w dążeniu do wsparcia linii obrony oskarżonego składali zeznania, które w swej treści odnośnie przebiegu zajścia nie tylko wykazywały sprzeczności pomiędzy sobą, ale co więcej zgola odmiennie przedstawiali przebieg zajścia niż czynił to oskarżony. Słusznie zatem Sąd I instancji wskazując na te sprzeczności przyjął, iż zeznania te nie zasługują na wiarygodność. Prawidłowo Sąd meriti zdyskwalifikował jako niewiarygodne także wyjaśnienia samego oskarżonego. Prezentowany przez oskarżonego przebieg zajścia jest nie tylko sprzeczny z zeznaniami świadków w tym również tych ewidentnie chcących wspierać jego wyjaśnienia, ale przede wszystkim z zasadami logiki. Oskarżony niezwykle barwnie opisywał przebieg zajścia, w wyniku którego miał zostać nieomal „znokautowany” przez pokrzywdzonego, którego w ostatniej chwili udało mu się odepchnąć i który to następnie, po przejściu kilku metrów, miał się potknąć o własne nogi i w wyniku upadku doznać obrażeń ciała. Pomijając, że relacja ta jest sprzeczna z innymi relacjami prezentowanymi w sprawie to brzmi infantylnie, a wręcz bajkowo. Wręcz trudno sobie wyobrazić, w jaki sposób pokrzywdzony musiałby upaść na twarz, aby doznać tak rozległych i różnych płaszczyznach rozmieszczonych obrażeń twarzoczaszki. W tym wypadku Sąd słusznie co do etiologii tych obrażeń oparł się na zeznaniach pokrzywdzonego, który stwierdził, iż był kopany po twarzy przez oskarżonego oraz wspierającą tą wersję i taki mechanizm powstania obrażeń opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej. Ta wersja w przeciwieństwie do tej prezentowanej przez oskarżonego jest wersją racjonalną i nie zawiera elementów fantastycznych. Taka ocena tych dowodów nie zawiera w sobie ani błędu ani nie jest oceną dowolną, skoro została poparta wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy. Co do świadków na podstawie zeznań, których Sąd merytoryczny oparł swoje ustalenia faktyczne (J. O., B. S., Z. O.) to zeznania te co istotnych dla sprawy elementów są z sobą zbieżne. Występujące różnice w zeznaniach omawianej w tym miejscu grupy świadków dotyczą okoliczności małoistotnych lub wręcz nieistotnych dla sprawy. W żadnym jednak razie nie dyskredytują one wartości dowodowej zeznań tych świadków. Generalnie zarzuty i argumenty apelacji mają charakter czysto polemiczny, sprowadzają się do negowania ocen i ustaleń sądowych i zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi, w żadnym zaś razie nie podważają one trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego. W świetle zebranego i prawidłowo ocenionego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że oskarżony dopuścił się przypisanego mu przestępstwa. Mając powyższe na uwadze i uznając analizę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy za prawidłową Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie winy ani też podstaw do jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wymierzonych oskarżonemu kar pozbawienia wolności oraz grzywny nie można uznać za rażąco surowe zwłaszcza, że ta pierwsza orzeczona została

z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia wykonania kary. Sprawia to, iż również w tej części brak jest podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku.

Z tych względów Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

SSO Jacek Myśliwiec